



Waluta to nie innego tylko weksel państwowy, a jest ona z wśse wierum odbiciem gospodarki wewnętrznej, zwłaszcza pracy i produkcji, która u nas, jak widzimy, upadła.

Niewiele nam pomogą wysiłki ministra finansów, który usiłuje wmówić w nas, nie bez słuszności, że jesteśmy krajem bogatym. Nic nam z tego jeśli nie zaczniemy pracować, jeśli praca produkcyjna nie będzie się cieszyła specjalną opieką rządu.

Ukrócić się może da spekulacja szkodliwa, a może nawet dalszy spadek marki powstrzymać. Wątpliwym jednak, aby się w obecnych warunkach waluta w wartości podnieść miała.

Autorytet marki nawet wobec aliantów utrzymać i odżykać możemy, a kredyt uzyskać możemy tylko przy odrodzeniu ekonomicznym, dzięki właściwemu programowi gospodarki wewnętrznej, opartej na uruchomieniu i znacznym wzmożeniu produkcji, zwłaszcza rolnej, na naszych większych i średnich warsztatach rolnych przy wydatnem współdziałaniu rządu, gdyż, jak już mówiliśmy, jesteśmy krajem rolniczym, więc od tej produkcji winniśmy zacząć, poczem niechybnie i inne produkcje ruszą z zastójn obecnego.

Oto pogląd na doniosłą sprawę wewnętrzną gospodarki państwowej, jak się ona przedstawia w oczach przeciętnego obywatela kraju.

Inż. Jerzy Hoser.

Warszawa, 5 marca 1920 r.

## SEJM

Posiedzenie 126-te.

### W KULUARACH.

(Δ) Nadspodziewanie na wczorajszym posiedzeniu wybuchła wielka dyskusja na temat duchowieństwa i roli Kościoła w życiu narodowem. Na porządku dziennym była sprawa zniesienia patronatów. Komisja administracyjna w swej rezolucji wezwała rząd, aby w najbliższym czasie przedstawił projekt skasowania patronatów w porozumieniu z władzami kościelnymi. Ludowiec Kręzła zażądał natomiast, aby gminom powierzyć mianowanie proboszczów. Stał się tedy ów przedstawiciel ludowców na stanowisku *protestantyzmu*.

Inny ludowiec, stafińczyk Putek, tudzież zawieszony w czynnościach duchownego Okoń, użyli tej okazji do gwałtownego ataku na duchowieństwo i episkopat. Wtórowali im nadzwyczajnie socjaliści, a poseł Daszyński z swego miejsca nieustannie obeiżywymi pod adresem duchowieństwa wykrzyknikami wygłaszał długą mowę.

Iżba była niesłychanie wzburzona. — Biskupi konspirowali przeciw Rzeczypospolitej — miał odwagę zawołać Daszyński.

W takiej atmosferze toczyły się narady. Okazało się, jaką ni-nawiscią przesiąknięte są obozy lewicowe i tak zwani „ludowcy”. Socjaliści byli niesłychanie zadowoleni że zdolali już wychować wśród ludowców swych zwolenników, a żydzi na swych ławach siedzieli cicho i zacierali z radości ręce.

Żąd no głosowania imiennego, a gdy marszałek go nie zarządził, Nar. Zj. Lud. i Związek Lud.-Nar. usunęły się od głosowania. Ale przy głosowaniu imiennem 8 ludowców zaważało się i przy głosowaniu wnioski Kręzła uchwalono 115 głosami przeciw 112. Poparli to wnioski protestenckie: *sojaliści, stabilizacyi, tugułowcy, utrosowcy, N. Z. R., Niemcy i syazi*. Obcy swymi kilku głosami zdecydowali sprawy wyznaniowe i zdecydowali o stosunku ludności do Kościoła.

Należy o tem zapamiętać!

Na porządku dziennym wniosek pos. Kręzła, który domagał się **zniesienia prawa patronatu przy mianowaniu proboszczów z właścicielów dóbr paupitarnych na przedstawicieli mieszkańców parafji.**

Komisja jednomyślnie uznała, że niema podstawy prawnej do przeniesienia tego prawa patronatu na ogół parafjan, że przeniesienie takie byłoby utworzeniem nowego patronatu w sprzeczności z prawem kanonicznem, a przez tego byłoby szkodliwe dla dobra parafjan. Komisja proponuje wezwanie rządu, aby w porozumieniu z władzą duchowną przedstawił projekt ustawy o zniesieniu patronatu kościelnego w całej Rzeczypospolitej Polskiej.

W imieniu komisji sprawę tę referował ks. Sobolewski (Nar. Zjed. Lud.), motywując argumentami historycznymi i życiowymi uchwałę komisji, twierdząc, że patronat jest niepożądaną naleciałością wiekową. Wobec tego na przyszłość patronaty nie powinny być utrzymywane. Chodzi o ich zupełne skasowanie. Komisja administracyjna jednogłośnie uznała tę konieczność, wni sła odpowiednią rezolucję, o uchwalenie której mówca uprasza Izbę.

Pos. Putek (stafińczyk) w gwałtowny sposób atakuje kościół i duchowieństwo i w końcu zgłasza rezolucję, wzywając rząd, aby przedłożył projekt ustawy, nadając j gminom parafjalnym prawo prezenty duchownych na beneficja parafjalne.

Pos. Okoń twierdzi, że patronaty sprawiły, że proboszcze zależni byli od kolatorów. Pośrednio więc uzależniło to i lud od obszarników. Prawo patronatu było krzywdą zarówno dla ludu, jak i dla duchowieństwa i samej religji.

Mówca stawia rezolucję: „Sejm wzywa rząd, aby najrychlej opracował projekt ustawy o mianowaniu proboszczów w tym duchu, iżby w miejsce obecnych patronatów wprowadzono obszarne parafjalne komitety kościelne, wybierane przez ogół wierznych z powszechnych wyborów parafjalnych, które to komitety w porozumieniu z władzą kościelną wykonywałyby obsadzanie proboszczów.”

Pos. ks. Madsz (Nar. Zjed. Lud.) oświadcza, że p. Putek daleki był od prawdy, rzucając oszczerstwa na cały stan duchowny w Polsce. Tym razem lud polski ma zaufanie do episkopatu. Za wielkie ich czyny i cnoty narodowe, które ujawnił w czasie niewoli. Biskupi cierpieli, pracowali za Ojczyznę, szli do więzienia, na wygnanie i na śmierć (Na lewicy głos: ale nie wszyscy). Do dziś dnia żyją dwaj biskupi, którzy zamykają pochod męczenników biskupów, cierpiących za sprawę narodową.

Patronaty stały się obecnie anachronizmem. Dziś, gdy reforma rolna obniżyła stan posiadania do 300 morgów, żaden z właścicieli ziemskich nie mógłby sprostać ciężarom, jakie nakłada na nie prawo patronatu. Tylko zniesienie patronatu i przekazanie jego czynności władzy biskupiej może zapewnić, że parafje będą dobrze obsadzone. Patronat gminy byłby dla duchowieństwa jeszcze przykrejszy, bo zmusiłby je do kłaniania się nie jednemu, lecz wielu kolatorom. Wyborcy nowego duszpasterza rozdzieliłyby wierznych na partje, powstałyby niezadowolone i nieporozumienia.

Pos. Dembiński (Kl. P. K.) broni duchowieństwo i oświadcza się za zniesieniem patronatów.

Pos. Władysław Dębski (Zw. Lud. Nar.) Związek Lud.-Narodowy jest za zniesieniem prawa patronatu, ale nie można się zgodzić na przeniesienie tego prawa na gminy, bowiem nie wiadomo, czy nowy patron przyjąłby wpływ ją e z tego tytułu obowiązki. Mówca wypowiada się również przeciw wybitności proboszczów przez gminy. Dezydująca w tej mierze powinna być władza przełożona.

Przechodząc do omawiania stosunków we wschodniej Galicji, mówca gorąco zwalcza poglądy pos. Putka, zarzuca mu zupełną nieznajomość stosunków miejscowych i twierdzi, że pos. Putek mówił jak ślepy o kolatorach. Nie przytoczył żadnych dowodów wyrażających wielką krzywdę. Jest to niemal zbrodnia narodowa.

Polemizując z pos. Daszyńskim, mówca zapytuje, na jakich podstawach oparł on twierdzenie, że biskupi spiskują przeciw Rzplitej? (Ks.

Dziennicki: Odszczekać. Marszałek przywołuje pos. Dziennickiego do porządku. Pos. Dziennicki: Czemu p. Marszałek nie przywołał do porządku pos. Daszyńskiego? Nasz episkopat stał zawsze na wysokości zadania, nawet wówczas, gdyśmy przeżywali na cięższe chwile, gdy nas prześladowano i denuncjowano, gdy nas denuncjował s. p. komitet narodowy. Episkopat polski stał wówczas na stanowisku wolnej i niepodległej Polski. (Pos. Hausner: To się tyczyło biskupa Łosińskiego). Pos. Daszyński mówił o wszystkich.

Podczas, kiedy ks. Okoń (Głosy: Były ksiądz, aposta!) robił republikę Tarnobrzeską, byli księża, którzy pozostali na stanowisku we wschodniej Galicji i ponieśli tam śmierć męczeńską. Duchowni nasi dali wiele dowodów, że zawsze stoją na wysokości zadania. Jednostki mogą błędzić ale uogólniać błędów nie wolno, bo to krzywda i zbrodnia. Mówca stwierdza, że nie grozi nam bynajmniej 4-ta inwazja, t. j. watykańska, natomiast obawia się inwazji masonerji. (Ks. Okoń: Masoni są na prawicy, hrabiowie są masonami). W tym kierunku my nie pójdziemy. (Hucznie brawa na prawicy).

Na tym dyskusję zamknięto.

Następnie ks. Sobolewski odpiera argumenty przeciwników rezolucji i komisji, potem ks. Kotula (Kl. Mat.) polemizuje z p. Putkiem.

Pos. Putek powiedział, że duchowieństwo sprzeciwia się woli wyższych władz kościelnych, która chce tworzyć komitety kościelne a przy końcu znowu powiedział, że konsystorze są przez wnie tworzeniu tych komitetów. W tym jest sprzeczność i tak samo wszystko co pan Putek mówił przeciw zarządowi kościelnemu i biskupom od a do z jest z palca wysane (P. Putek: najlepsze załatwienie sprawy). P. Putek mówił, że komitety kościelne nie istnieją w Małopolsce od 15-tu lat. Tymczasem w ostatnich latach przed wojną zbudowano w Małopolsce około 90 kościołów, a według ustawy austriackiej budowa kościoła nie była możliwa bez komitetu kościelnego i konkurencji kościelnej (Pos. Putek: Dotychczas księży rachunków nie złożył z tej budowy. Itosy: To co innego). Dalej mówił pos. Putek, że patronowie mieli prawo mianowania służby kościelnej. Jeżeli tak, dlaczego robi on biskupom zarzut, że nie dbali o utrzymanie organistów? Prawie w każdej kronice kościelnej jest nawoływanie biskupów, aby zajęto się losem organistów (pos. Putek: a n woliwaniu się kończy). Pos. Putek mówił także, że we wschodniej Galicji kościoły wydzierżawiono żydom. Z pewnością pan Putek nie umiałby przytoczyć ani jednego takiego faktu. Panu Putkowi podobają się ks. Huszno, Krupski, mankietnicy i t. d., bo mu nie chodzi o dobro kościoła i ludu katolickiego, lecz o to, żeby rozbić lud katolicki i zniszczyć kościół katolicki, bo to ideał masonów i żydów (Pos. Putek: Bramy piekielne nie zwyciężą go). Robiono zarzuty biskupom Sapieze i Pelczarowi. Co zrobił ks. biskup Sapieha, już mówiono. Gdy zawarto pokój brzeski biskup Pelczar w Przemyslu publicznie potępił ten pokój. Austriacy za to nazwali go zdrajcą i chcieli go uwięzić i za to p. Putek młodzieniec rzuca się na takiego człowieka, który napisał setki tomów i żył jak anachoreta dla dobra Ojczyzny. Zarzuca się duchowieństwu, że bierze wielkie opłaty, ale to duchowieństwo we wschodniej Galicji niema na sutanny (Ogrojna wrzawa i krzyk).

Przystąpiono do głosowania, przedewszystkiem nad rezolucją pos. Kręzła, który wniosł, ażeby do rezolucji komisji dodać na końcu „i przeniesieniu go na gminy parafjalne”. Gdy Marszałek zarządził głosowanie nad tym dodatkiem, pos. Dubanowicz postawił wniosek o głosowanie imienne. Ponieważ Marszałek uznał, że ten wniosek w tej chwili już był spóźniony, a rezultat głosowania przez powstanie z miejsca okazał się wątpliwym, przeto zarządził głosowanie przez drzw. Prawica protestuje przeciw temu zarządzeniu. Pos. Dubanowicz woła: w tej chwili mamy możność głosowania imiennego. Jeżeli Panowie mają odwagę przyjąć konsekwencję swego stanowiska. Po tych słowach zrywa się burza na lewicy i w centrum. Pos. Rataj

woła: jak Pan śmiesz? To wyście robórze. (Głos: Każdy chce być marszałkiem. Pos. Głabiński: Regulamin nie zna głosowania przez drzw. a zna głosowanie imienne). Marszałek: Głosowanie się już rozpoczęło. Możemy głosować imiennie nad całą rezolucją. Pos. Stanisław Grabski: To nie jest to samo. Ks. Sobolewski: Nam chodzi o nasze prawo.

Tymczasem rozpoczęło się głosowanie przez drzw. w którym jednak prawica nie wzięła udziału. Za dodatkiem pos. Kręzła głosowało 123 posłów, przeciw trzech. Przystąpiono do głosowania nad całą rezolucją komisyjną wraz z dodatkiem posła Kręzła. Na wniosek posła Dubanowicza poparty przez całą Izbę, odbyło się głosowanie imienne. **Wniosek komisji z dodatkiem pos. Kręzła przyjęto 115 głosami przeciw 112.** Rezolucję posłów Putka i Okonia odesłano do komisji administracyjnej.

Projekt ustawy o **rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich** referowali pp. Grzędziński i Z. Seyda, motywując nieznaczne zmiany, które w ustawie poczyniły komisje: likwidacyjna i prawnicza.

Iżba przyjęła całą ustawę (według druku № 1473) z poprawkami en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego dnia o g. 4. Na porządku dziennym: reszta porządku dzisiejszego oraz sprawozdanie komisji z badania więzień.

## Kronika Sejmowa.

Na kom. skarbowo-budżetowej uchwalono zaproponować Sejmowi przyznanie **kredytów na zaopatrzenie armji** w wysokości 1,250,000 franków.

Komisja odbudowy kraju postanowiła wezwać rząd do przedłożenia projektu w sprawie tułowy **domów ludowych**.

W kom. prawniczej przyjęto ustawę o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich. Następnie pos. Czetwertyński podniósł kwestję **zwrotu majątków zabranych przez rząd rosyjski**; postanowił on projekt odpowiedni złożyć do łaski marszałkowskiej.

## Wiadomości polityczne.

W kołach politycznych utrzymują, że w niedłurim czasie zostanie do **Warszawy** przeniesiony z Szwajcjarji **Skarb Narodowy**, wynoszący obecnie około 270,000 fr. francuskich, tadzież **Muzeum Narodowe w Rap opawilu** wraz ze wszystkimi zabytkami i biblioteką.

Staje się obecnie znowu aktualną kwestja nowych na czas niejski **ograniczeń ruchu kolejowego**. W tych omiach czynniki konp tentne powezną odpowiednie postanowienia.

W sprawie przygotowań do pertraktacji pokojowych z rządem sowieckim odbyła się wczoraj wieczorem **konferencja wraz z delegacją fińską**.

Wiadomości, poiane wczoraj o delegatach do poszczególnych komisji państw sąsiednich należy sprowadzić. Mianowicie: przy delegacji fińskiej trzema jest do utrzymania kandydatura p. Żlab okiego wskutek jego nieznanności języka francuskiego. Delegatem do kom. łotewskiej mianowano p. Stan. Gutowskiego, a nie p. L. Wasilewskiego, który jest delegatem przy delegacji białoruskiej.

Przyjazdu delegacji **łotewskiej** do Warszawy oczekują w piątek lub w sobotę. Z ramienia Rumunji mandat do pertraktacji otrzymał pos. Florescu do czasu przyjazdu delegacji rumuńskiej.

Dn. 21 kwietnia ministerjum spraw wewnętrznych urządził ankietę w sprawie ujednostajnienia a **ordynacji wyborczej do samorządów miejskich**. W ankiecie będą uczestniczyli reprezentanci miast, posłowie sejmowi i działacze społeczni. Za substrat dyskusej będą przyjęte projekty ordynacji przedst wione przez Związek miast w Warszawie i w Małopolsce tudzież przez krakowską Izbę adwokatów.

Wczoraj **ludowcy** odbyli w Sejmie naradę w sprawach **organizacyi nych** przy czem szczególną uwagę zwrócili na prasę (noszą się z zamiarem założenia swego dziennika w stolicy) i na urządzenie powiatowych kursów agitacyjnych.

# Polityka ekonomiczna.

W polityce państw ententy sprawy gospodarcze i ekonomiczne zaczynają się wysuwać na pierwszy plan i stają się niejako osią główną, wokół której obracają się wszystkie najbardziej polityczne zagadnienia. Legendarne zapasy surowców i zboża, których — według nadziei kapitalistów angielskich i amerykańskich — ma dostarczyć umierająca z braku żywności i towarów Rosja sowiecka, wreszcie przesilenia gospodarcze w krajach zachodu, nadaje tej nowej polityce gospodarczej specjalne znaczenie.

## Manifest ekonomiczny.

**PARYŻ, (PAT.)** „Matin”, zapowiadając ogłoszenie manifestu ekonomicznego sojuszników, stwierdza, że dominującą rolę w redagowaniu tekstu odegra Lloyd George, który przeprowadzi tam raz jeszcze myśl wspólnej polityki ekonomicznej, której celem jest wzmocnienie wytwórczości europejskiej przez odbudowę Rosji i Niemiec.

## Podniesienie zdolności wytwórczych Niemiec.

**PARYŻ (PAT.)** Nowomianowany ambasador angielski w Waszyngtonie sir Auckland Geddis „świadczył w rozmowie z korespondentem londyńskim z „Chicago Tribune”, że Anglija zaznaczyła na konferencji pokojowej konieczność dopomożenia Niemcom, celem podniesienia ich zdolności wytwórczych. Niemcy otrzymać mają pożyczkę, która pozwoli im wypełnić zobowiązania.

**PARYŻ (PAT.)** Francja nie będzie przeszkadzać zaciągnięciu przez Niemcy pożyczki zagranicznej pod warunkiem jednak, że odbudowa przemysłu niemieckiego nie zaciąży nad odbudową przemysłu zniszczonych obszarów francuskich. Pożyczka powinna być zagwarantowana na dochodach niemieckich.

**BERLIN, 4 III. (PAT.)** Biuro Reutersa i Agencja Havasa nabyły w Berlinie wielki dom, w którym urzędowo będą biła tych dwóch agencji.

## Zbadanie stosunków rosyjskich.

**PARYŻ, 4.3 (PAT.)** (Havasi). „Matin” donosi: Rada najwyższa Ligi Narodów zbierze się w Paryżu 12 marca, celem omówienia sprawy zbadania stosunków rosyjskich. „Chicago Tribune” zawiadamia, że Stany Zjednoczone zostały zaproszone do udziału w komisji, która ma badać Rosję. Znany podróżnik norweski — Nansen, stanie na czele komisji.

**WIEDEN, 4.3 (PAT.)** Wiedeńskie biuro koresp. donosi: Według „Daily News” w dobrze poinformowanych kręgach mówi, że dr. Nansen jest ostatecznie upatrzony na przewodniczącego komisji, wyznaczonej przez Ligę Narodów dla zbadania stosunków w Rosji. Komisja ta uda się do Rosji sowieckiej za 3 do 6 tygodni.

## I Niemcy także.

**BERLIN 4.3 (PAT.)** Komisja zgraniczenia narodowego dla spraw granicznych obradowała nad kwestiami wschodnimi. Przewodniczący Scheidemann zawiadomił, że komisja doszła do następujących wyników: 1) komisja zgadza się na decyzję rządu Rzeszy co do rozpoczęcia rokowań z delegatem rządu rosyjskiego w sprawie wymiany jeńców wojennych, po 2) komisja wita przychylnie plan kół finansowych i gospodarczych co do wysłania komisji dla zbadania sytuacji gospodarczej w Rosji i poleca rządowi aby poparł wysiłki tej komisji.

## Stanowisko Francji.

**PARYŻ 4.3 (PAT.)** Havasi. „Petit Parisien” donosi: Rząd francuski zmienił swej polityki względem Rosji sowieckiej i państw pogranicznych, które będą rokować z nami, lecz nie będzie się opierał zawieraniu przez nie pokoju z bolszewikami.

## Reorganizacja armji ukraińskiej

**PARYŻ 4.3 (PAT.)** (Havasi). Generał Massenot złożył przed komisją spraw agrarnczych raport o stanie armji polskiej. Armja polska jest dobrze wyszkolona i ożywiona du-

chem bojowym. To doskonałe wojsko jest, jednak złożone z rozmaitych elementów, zależnie od prowincji b. zaborów: niemieckiego, austriackiego i pruskiego. Massenot wskazał na znaczenie Ukrainy w obecnej chwili i doradzał reorganizację armji ukraińskiej przy porozumieniu Ukrainy z pozostałymi państwami Europy wschodniej.

## Kto kogo więcej potrzebuje.

Niemcy nie mogą się obyć bez polskiej ropy i polskiego drzewa.

(PAT.) Prasa niemiecka zamieszcza w ostatnich czasach alarmujące wiadomości, że przemysłowi górnośląskiemu górnictwu grozi katastrofa z powodu odcięcia dowozu drzewa kopalnianego z Polski. „Industrieller Courier” przedstawia sytuację jako rozpaczliwą, gdyż drzewo z Polski zakupują przeważnie Anglicy, którzy płacą w walucie angielskiej. Podobno firmy gdańskie przedłożyły też Polsce swe oferty.

Niemcy apelują do Rady najwyższej, by nie pozwoliła na zabicie górnośląskiemu przemysłowi górnictwu jego własnym interesie, gdyż w razie tej katastrofy Niemcy nie byłoby w stanie uścić się z obowiązków zaciągniętych w traktacie. Niemcy przyznają, że wzamian za drzewo kopalniane należy się Polsce większe przydział węgla górnośląskiego. Zdaniem ich czynniki miarodajne powinny porozumieć się w tym kierunku by nie dopuścić do obniżenia produkcji węgla a może i jej zastąpić i nie pozwolić na pozabawienie przez to chleba setek tysięcy robotników śląskich w większości Polaków.

„Danziger Zeitung” zamieszcza drugi artykuł wstępujący poświęcony sprawie przemysłu naftowego w Polsce, stwierdzając, że tereny naftowe b. Galicji mają dla Niemiec w dalszym ciągu pomimo rozpadnięcia Austrii, wielkie znaczenie, gdyż Niemcy nie mogą z powodu kiepskiej waluty sprowadzać ropy z Ameryki, a nadto Niemcy potrzebują niegotowych produktów, lecz tylko surowców, któreby u siebie przetworzyli, Ameryka zaś nie chce dostarczać surowców. Ponadto odgrywają tu wielką rolę względy frakcyjne. To też Niemcy nie tylko nie mogą dopuścić do zmniejszenia się wpływu niemieckich w galicyjskim przemyśle naftowym, lecz powinny go jeszcze bardziej powiększyć i nie dać się wyprzeć kapitalowi ententy.

# KRONIKA.

Dziś: Adriano W.  
Jutro: Wiktor M.

Wachód słońca o g. 6.52, zachód o g. 5.34  
Długość dnia g. 10.42.

**Notatnik.** Dziś o g. 8 na zebraniu Ligi Komplementów (w sali Muzeum Przem. i Roln., Kr. Przedm. 66) ks. poseł Z. Kaczyński wygłosi odczyt p. t. „Inteligencja a sprawa robotnicza”; o godz. 7 w. odbędzie się ogólna roczna zebranie członków Kół wychowawców uczelni handlowych (Młocna 16); o godz. 8 i pół w gabinecie prezesa Rady miejskiej na Ratuszu, narada w sprawie dołączenia i przyjęcia przez stolicę marszałka Francji gen. Foch'a; o godz. 8.30 w. w lokalu Stow. kobiet pracujących (Chmielna 10 ul. 9) delegatka p. Julia Dobrzańska na międzynarodowy kongres pracy kobiet w Waszyngtonie, poprowadzi dalszy ciąg konferencji „przewodniczącej z przebiegu obrad kongresu; o godz. 9 rano rozpocznie 3 dniowych kursów hodowlanych drobiu w Stow. Zjednoczonych Ziemiaków; o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali Stow. Techników (Czackiego 51) posiedzenie techniczne, na którym arch. Władysław Michałowski podzieli się swymi wrażeniami z podróży do Ameryki, następnie inż. Józef Wecer wygłosi odczyt na temat: „Jakie parowozy powinny być budowane”; o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. naucz. szkół wyższych (Bracka 18) ppor. Świdorski, odczyta referat p. t. „Kształcenie i dokształcanie kierowników wyrobienia lizynowego”; o godz. 7-aj w Stow. Robotników Chłreńskich zebranie plenarne zarządów oddziałów warszawskich; o g. 5.15 w Stow. lekarzy pol. (Widok 28) zebranie dyskusyjne, na którym dr. B. Jablonski wygłosi referat w sprawie projektu ustawy szpitalnej; o godz. 7-aj wiecz. w

klubie Łytwiarzy (Szopena 2) zebranie Narodowego Zjednoczenia młodzieży akademickiej z referatem dr. Glinzińskiego: „Najbliższe zadania inteligencji. Wstęp wojny.

## — NA DOBIE. —

(tr.) Tegoroczna aura, barryczna i zmienna trochę na czole r. l. i k. w. nasuwa. Niemniej niepokoją się i nieszkafier wiast o przyszłe zbiorów. A oto co przysłowia polskie w tej materji, na marzec przepowiadają:

W marcu, jak w garncu.  
Młoda rada i marcowa pogoda — skutku nie ma.

Ille angieli w marcu, tyle deszczów w czerwcu.

Co marzec wypocze — to kwiecień wysieje.

W marzec niejedną brodę zdrze starzec.

Kiedy marzec przeżył starzec — będzie zdrowi.

Kiedy w marcu baba słaba — pacierz mów.

Na św. Kazimierza (4.3) wyjdzie skowronek z pod liścia.

Na św. Kazimierz dzień z nocą zanierza.

Na św. Kazimierz — już nie zamrzniesz.

Czterdziestu Meczenników (10.3) takich — będzie 40 dni takich.

Na św. Grzegorza (12.3) idzie zima do m rza.

Na św. Józwa (19.3) — przez pole brudza. Gł. bocian na św. Józef przyleci, przynosi rezepte śnieżnej zimy.

Jaki dzień Zwiastowania (25.3), taki sam Wielkiejnocy.

Kto sieje groch w marcu, gotuje go w garncu, a kto w maju, ten w maju.

Św. Józef (19.3) pogodny, będzie roczek urodny.

## — Święcone dla żołnierzy.

W orędziu Wielkopostnem arcybiskupa kardynał Kakowski czyni następujący apel do duchowieństwa:

„Wobec zbliżającego się święta Wielkanocnego, które tak samo jak Boże Narodzenie jest zarazem wielkim świętem rodzinnym, serca nasze zwracają się ku tym ukochanym żołnierzom, którzy w okopach z poświęceniem życia bronią Ojczyzny naszej. W takiej chwili winniśmy złożyć im dowód naszej pamięci i podzielić się tym kęsem strawy, który w tym dniu spożył namy. Żechce przeto Wielebne Duchowieństwo zachęcić z ambon wiernych, aby składali ofiary czy to w naturze, czy w pieniądzu, celem przesłania żołnierzom naszym odpowiednich darów. Ofiary mają być nadsyłane do Komitetu Wielkanocnego pod godłem Polskiego Białego Krzyża (ul. Krakowskie Przedmieście 16).”

## — Tydzień obrony kresów zachodnich.

Nadchodzi chwila ostatecznej walki o nasze kresy zachodnie. Głosowanie ludowe ma rozstrzygnąć o losach Śląska Górnego i Cieszyńskiego, Orawy i Spisza. Wynik tego głosowania stanowić zaś będzie podstawę naszej samodzielności gospodarczej. Na odzew Zarządu Towarzystwa obrony kresów zachodnich, konieczności gromadzenia funduszków na rzecz akcji agitacyjnej w celu stworzenia potrzebnej literatury plebiscytowej i do przewiezienia tysięcy rodaków z obczyzny na miejsce głosowania i zabezpieczenia ich doradnie w chwili pierwszej potrzeby, personel pracowniczy Głównego Urzędu Ziemińskiego ofiarował mk. 861 f. 50 (ośmset sześćdziesiąt jedna marka 50 f.).

## — Wiece Związku L. Nar.

W niedzielę 7 b. m. urządza Związek Lud. Nar. wiece następujące: dla dzielnicy Śródmieścia B. o g. dz. 12 w p.ł. w Tow. „Rozwój” (Zórawia 2), za biletami, które otrzymywać można w biurze technicznym p. Danneckiego (Aleje Jerozolimskie 78 m. 2); dla dzielnicy Praskiej o g. 12 i pół w sali kinoteatru „Era” (ul. Inżynierska); dla dzielnicy Mokotowskiej o g. 1 i pół w sali teatru „Ornak” (ul. Puławska 29); dla dzielnicy Wolskiej o g. 5 w lokalu własnym (ul. Żytnia 40) i dla dzielnicy Grochowsko-Kamionkowskiej o g. 6 w domu parafjalnym (ul. Grochowska 2).

## — Odczyty ideowo-polityczne.

Trzeci z cyklu odczytów ideowo-politycznych, urządzanych przez sekcję odczytową Związku Ludowo-Narodowego odbędzie się, jak zwykle we wtorek 9 b. m. o godz. 8 w. w sali Tow. Hygienicznego (ul. Karowa 51). Poseł prof. Henryk Radziszewski wygłosi odczyt p. n. „Polska idea ekonomiczna”.

Bilety na odczyt nabywać można w sekretarjacie Zw. L. N. Chmielna 5 pokój 23, w księgarni „Przydyńskie-go, Nikewicza i S-ka, Nowy Świat 21 oraz u przedstawicieli dzielnic Związku.

## — Szwedzki Cz. Krzyż — dla Polaki.

Do Warszawy przybył szwedzki ambulans, ufundowany stowarzyszeniem szwedzkiego Czerwonego Krzyża, w celu wzięcia udziału w walce z epidemjami, szerzącymi się na wschodzie Europy. Ambulans ma charakter szpitala polowego, posiada 100 łóżek, laboratorium bakterjologiczne i niezbędne aparaty dezynfekcyjne. Personal składa się z niezależnego lekarza, 2 ch. lekarny pomocników, intendenta, starszej pielęgniarki, 6-ciu pielęgniarek i 10-ciu sanitariuszek. Poza tem jest zaopatrzony we wszelkie niezbędne środki lecznicze i szczepionki ochronne przeciw tyfusowi, cholercie, ospie i t. d. Misja sanitarna szwedzka po czterodniowym pobycie w Warszawie, w czasie którego doprowadziła do końca układy z władzami polskimi w sprawie ulokowania ambulansu, wyjeżdża do Wilna, gdzie rozpocznie swą działalność.

## — Sprawa o zamordowanie bolszewików.

W dniu wczorajszym, w głosnej sprawie o zamordowanie misji bolszewickiej, rozpoczęły się mowy prokuratora kap. Grodzickiego i obrońców: por. Raczyńskiego i adw. przys. Zadrowskiego. Wyrok spodziewany jest dziś wieczorem. Obszernie sze sprawozdanie polamy jutro.

## — Przyjazd Maurycego Barresa.

Przyjazd do Warszawy Maurycego Barresa — jak donosi „Journal de Pologne” — został za ważny b powodów odroczonej, a zapowiedziane na 5 i 10 b. m. jego konferencje odbędą się w terminie późniejszym.

## — Żołnierze — na cele społeczne.

Złnierze II autokolumny złożyli w naszej redakcji za pośrednictwem sierżanta A. Grygolunasa, zamiast prezentu w dniu imienia swego dowódcy por. Kazimierza Fałusa, mk. 400 na cele społeczne, a mianowicie: na kresy wschodnie, za akcję plebiscytową na Warmii, Mazowszu i Cieszyńskiem po 100 mk. na każdy. Ofiara ta dowodzi dużego osławdomienia obywatelskiego żołnierza polskiego.

## Informacje.

**Węgiel i drzewo.** W dniu 8 b. m. niemieckie sądownictwo zaczyna realizować kupony Nr 8 karty węglowej i kuponu Nr 6 karty drzewnej. Na kupon Nr 8 karty węglowej kumulacja otrzymuje prawa na karty węglowe 1-porcjowe 4 puły za mk. 29.20 fen., na karty węglowe 11-półporcjowe 5 pułów za mk. 35.60 fen., 2-porcjowe 6 pułów za mk. 45.50 f., 3-półporcjowe 7 pułów za 51.10 f. i na 3-porcjowe 8 pułów za 58.40 f.

Na kupon Nr 7 karty drzewnej — po 5 pułów drzewa rabatowo bez względu na na kategorię po mk. 8.50 f. za pud. W dniu 6 b. m. upływa ostateczny termin realizowania kuponu Nr 5 karty drzewnej. Kupón drzewny Nr 6 i kupon węglowy Nr 5 rozstrzyga nadal ważny, ponieważ jest jednak aby kumulacja odbierała węgiel możliwie jak najwcześniej ze względu na dotychczasowe zapotrzebowanie w węglu.

Przy sposobności zaznaczamy, iż kupon Nr 7 karty węglowej narazie nie będzie realizowany.

## Wypadki.

**Strzał na wiat. w pośladek.** Pod parkanem szpitala Dz. Jezus znalazł go nocący mezczyzna. Przeniesiono go do szpitala i stwierdzono, że jest postrzelony w pośladek. Ranę 25 letni Jan Zarembski zeznał, że przed kilku dniami bawił się z trzema wojskowymi w restauracji, w wysioiu z której jeden z wojskowych „szereżant Roman” położył strzał z rewolweru o latarni na wiat. Jedna z kul zoczyła i ugodziła Z. w pośladek. Sprawa strzału przeniosła z niego do jego domu i przez 4 dni go kur-wał, piątego dnia „szereżant Roman” oświadczył, że ułup mu się kołczy, więc musi jechać, prezydent jednak odwołał Z. przed szpital i tam go przyznał. W tem opowianiu praw y — śledztwo ustał.

**Interwencja nie na miejscu.** Straz ognowa pojechała na ul. Tatarską Nr 48, gdzie w domu firmy „Drzewiecki i Jęziorański” urosiła się misja amerykańska. Gdy pożar ugaszono a kapitan polecił dwóm strażakom usunąć z komina cz. w. drzewiane zapotrzebowali przeciw temu żołnierze amerykańscy i pod groźbą powro- werów zmusili strażaków do zaniechania

pra-y. Zawiadomony o zajściu kapitan amerykański zgromił żołnierzy i oświadczył, że będą surowo ukarani.

**Tragedja małżeńska.** Lekarz, p. d. porucznik 23-letni Ludw. Adamczyk (Zł. r. Nr 20) przed kilku dniami zachorował na tyfus piamsty i zmarł przewiezony do szpitala epidemicznego przy ulicy Grochowskiej Nr 77. Onegdaj wieczorem żona Adamczyka 20-letnia Katarzyna, chcąc się dowiedzieć o stanie zdrowia męża, udala się do tego szpitala. Gdy Adamczykowa dowiedziała się, że mąż jest bezradnie, wyjęła z kieszeni rewolwer i wystrzeliła w prawą skroń. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, Adamczykowa zmarła po upływie 15 minut. Wkrótce po tragicznym zgonie Adamczykowej zmarł jej mąż.

**Orgje samochodowa.** Przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej samochód przejechał nauczyciela 28-letniego Władysława Górskiego, któremu rany na głowie opatrzył lekarz Pogotowia.

## Teatr i muzyka.

**T. Wielki.** Dziś Ojganerja  
**T. Rozmaitości** (Ogród Saski). Dziś „Kolombina”.  
**T. Reduta.** Dziś „Ponad śnieg”.  
**T. Polski.** Dziś i jutro „Nieboska komedia”.  
**T. Mały.** Dziś „Polityka”.  
**T. Nowości.** Dziś jutro Królowa Kina-matografu”.  
**T. Praski.** Dziś i jutro „Tamten”.  
**T. Dramatyczny.** Dziś i jutro „Sen sowy letniej”.  
**T. Powszechny.** Dziś i jutro „Walka o ciekę”

Celem zwiększenia funduszu na odbudowę Teatru Rozmaitości, Komitet odbudowy, poza zbieraniem ofiar inna drogą wprowadza specjalne nalepki na bilety teatralne w cenie 1 mk. 50 fen. Należy przypuszczać, że ofiarna zawsze na wszelkie cele społeczne i kulturalne publiczność Warszawy nie poszczędzi tego drobnego datku, by w ten sposób przyczynić się do odtworzenia historycznego gmachu w całej świetności.

**Mimo-Plastyka-Rytmiczna.** Niedzielnym występem Adolfiny Paszkowskiej w Teatrze Polskim budzi coraz szersze zainteresowanie zarówno wśród publiczności, jak i wśród świata artystycznego. Będziemy mieli możność zapoznać się z nowym kierunkiem sztuki choreograficznej, opartej na poważnej muzyce i ściśle z nią ze-połonej. Ad. Paszkowska będzie miała sposobność rozwinąć swe wielostronne zdolności do przeistoczeń, gdyż w program wchodzi utwory muzyczne o niesłychanie szerokiej skali, od potnego wesołego dzikusa w C. que-Wuoku Deheszylego do pełnego tragicznego patosu Marche Funèbre Szopena. Bilety do nabycia w Polskim Teatrze.

**Koncert.** Zarząd Kola Nr 217 przy Seminarjum nauczycielskim zeńkiem p. Walentyny Świrumówny urządza w dn. 7 marca o g. 7-ej wiecz. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31) koncert z udziałem: pp. Jabłońskiej (skrzypce), Rypniewskiej (akompaniament), Smidowicza (fortepian), Zelwerowicza (deklamacja), Zawadzkiej (śpiew), Stelmowskiego (śpiew). Kolo ufa, że zarówno dobytej cel, jak i koncert o wysokiej wartości artystycznej znajdą poparcie u naszej publiczności. Bilety są do nabycia w kancelarji Seminarjum (Zielna 21), a w dzień koncertu w kasie na godzinę przed rozpoczęciem.

## Walki polskie.

### Gałędzienna bitwa na Połesiu.

Od sztabu generalnego, 4 marca.

#### Front Litewsko-Białoruski:

Atak nieprzyjacielski na odcinku Dziśny został po dłuższej walce odparty.

W okolicy Paulje utarczki z pod-suwającymi się oddziałami bolszewickimi.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel, gromadzący już od dłuższego czasu znaczne siły, przeprowadził w ostatnich dniach energiczne wywiady, przeszedł dnia wczorajszego do planowo przygotowanego ataku. Kolumny bolszewickie uderzyły jednocześnie na nasze stanowiska na północ i południe od Prypeci, kierując główne uderzenia na Skrygałów. Z niezwykłą zaciętością ponawiane przez cały dzień ataki, napotkały jednak wszędzie na skuteczny opór naszych wojsk, które, przechodząc niejednokrotnie do kontrataków, zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Front wołyński: Na odcinku Nowogrodu Wołyńskiego Rechaczów—Zaragówka i pod wsią Kuka oddziały

nieprzyjacielskie, zbliżające się do naszych stanowisk, zmuszone były ogniem karabinów maszynowych do cofnięcia się na wschód.

**Front podolski:** Po silnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakowały znaczne siły nieprzyjacielskie naszą placówkę na wschód od Nowokostantynowa. Atak odparto. W różnych miejscach frontu podchodzą do naszych pozycji patrole bolszewickie konne i piesze, odpędzone zostały strzałami naszych placówek. Ogniem artylerji zmuszony został do odwrotu pociąg pancerny nieprzyjacielski, podjeżdżający do Derażni.

W zast. Szefa Sztabu Generalnego  
(—) *Kuśka* puik. Sz. G. n.

## Na ziemiach plebiscytowych.

**BYTOM 4.3 PAT.** Koalicyjna komisja rządząca w Opolu zarządziła, że posiedzenia rady miejskiej w Opolu mogą się odbywać tylko w obecności delegata komisji.

**BYTOM 4.3 PAT.** Z Hamburga donoszą, że transport żywności z Ameryki dla Górnego Śląska znajduje się w drodze do portu szczecińskiego. Transport ten splawiony zostanie następnie Odra.

**MALBORG, 4.3 (PAT).** W niedzielę odbył się tutaj w sali strzelniczej pierwszy wiec polski. Po krótkiej dyskusji uchwalono rezolucję, w której zażądano usunięcia Sicherheitswehru, usunięcia urzędników niemieckich usposobionych wrogo względem ludności polskiej i zastąpienia ich przez Polaków, odebrania ludności cywilnej broni, oraz przeprowadzenia zupełnego równouprawnienia. W Malborze powstało w ostatnich dniach polskie towarzystwo ludowe.

## Telegramy.

### Bezowność tarybowców kowieńskich.

**GDANSK, 4.3 (PAT).** „Danziger Neu-ste Nachrichten“ donoszą za prasą litewską co następuje: Przedstawiciele ententy w Kownie zwrócili się do rządu litewskiego z zapytaniem, na jakich warunkach byłby gotów zawrzeć z Polską konwencję militarną, skierowaną przeciwko Rosji sowieckiej. Rząd litewski wymienił następujące warunki: 1) uznanie przez Polskę niezawisłości Litwy ze stolicą Wilnem, 2) przed zawarciem konwencji Polska wycofa swoje wojska na linję wyznaczoną przez marszałka Focha, 3) natychmiast po podpisaniu konwencji odda Polska Litwie Wilno oraz terytorja położone na północ od Dzwiny, na wschód od Wilejki i na północ od Lidy 4) Polska zawrze z Litwą układ w sprawie administracji terytorjów litewskich, które pozostaną dalej pod panowaniem Polski, 5) wszystkie układy zawarte między Litwą i Polską podlegają kontroli i ochronie Ligi narodów.

**Rewizja pokoju z Austrią.**  
**WIEN, 4.3 (PAT).** „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Komisja Izby gmin dla spraw zagranicznych, której przewodniczący jest lord Robert Cecil *uchwiliła wczoraj rezolucję*, w której domaga się natychmiastowej *rewizji traktatu pokojowego z Austrią.*

**Zywność dla Polski.**  
**GDANSK, 4.III. (PAT).** Dziś przybył tu trzeci z kolei okręt polsko-amerykańskiego Towarzystwa żeglugi pod nazwą „Kraów”, który przywiózł między innymi 15 418 worków maki, 1 700 skrzyń mleka skondensowanego, 366 obuwia, 650 bel bawełny oraz 12 lokomotyw fabryki Baldwina dla Polski.

### Z Gdańska.

**GDANSK 4.3 PAT.** Rozporządzeniem komisarza ententy ma być utworzona rada stanu (Staatsrat) która będzie wspierać komisarza ententy w administrowaniu wolnym miastem Gdańskiem, w skład tej rady wejdzie m. in. naczelny burmistrz dr. Sabm. Rada będzie tworem pro-wizorycznym, który funkcjonować będzie do czasu, gdy na mocy konstytucji powstanie rząd wolnego miasta Gdańska.

**Rewolucja w Portugalji?**  
**PARYŻ 4.3 (PAT)** „Petit Parisien“ podaje z zastrzeżeniami depeszę z Londynu o wybuchu rewolucji w Portugalji, gdzie miano proklamować rząd sowieców.

**Język polski w Gdańsku.**  
**GDANSK 4.3 PAT.** „Danziger Zeitung“ donosi, że po świętach Wielkanocnych rozpoczął się narazie w dwóch szkołach średnich w Gdańsku wykłady języka polskiego. Przewidziane jest 6 lat nauki, która rozpocznie się już w 3 klasie, przyczem uczniowie będą mogli wybierać między językiem polskim i angielskim. „Danziger Zeitung“ pisze, że wielu gdańszczan widzi w tym początek końca niemieczyny w Gdańsku. „Danziger Zeitung“ zbijają to zapatrywanie i zaznacza, że najcięższą omyłką ubiegłego stulecia było to, że urudniano Niemcom naukę języka polskiego, podczas gdy Polacy władali biegle językiem niemieckim i tym górowali nad Niemcami. Dlatego jest bardzo pożądane, aby w szkołach średnich i handlowych i w szkołach, w których kształcą się kupcy i urzędnicy wprowadzić naukę języka polskiego. Kwestją wprowadzenia wykładow języka polskiego w szkołach zajmują się również w Prasa-h.

### Francoja pilnuje wykonania traktatu.

**FARYZ, 4.III. (PAT).** Komisja finansowa francuskiej Izby deputowanych wyłoniła podkomisję dla kontrolowania sprawy wykonania klauzul finansowych i ekonomicznych traktatu pokojowego. W skład podkomisji weszli: Loucheur i Klotz. Podkomisja będzie utrzymywała stały kontakt z podkomisją dla spraw zagranicznych, obowiązana do nadzorowania sprawy ogólnego wykonania klauzul traktatowych.

### Jak nie żyd to Niemiec.

**WIEN, 4.3 (PAT).** Donoszą z Waszyngtonu: Przesłuchanie t. zw. ambasadora sowieckiego, Martensa przed komisją senatu wykazało, że Martens *nie jest Rosjaninem lecz Niemcem.* Został on naturalizowany w Rosji przez Lenina, który chciał go użyć do agitacji przeciwko rządowi Stanów Zjednoczonych. Dzienniki nowojorskie podają, że Martens będzie jaknajrychlej wydany ze Stanów Zjednoczonych.

### Japonja ma w Europie coraz większy głos.

**PARYŻ, 4.III. (PAT.)** Ma przybyć tutaj misja japońska, która przydzielona zostanie do tutejszej ambasady japońskiej. Umożliwi to Japonji bra-nie udziału za pośrednictwem swoich delegatów w różnych komisjach, przewidzianych przez traktat pokojowy.

### Zjazd miast wielkopolskich.

**POZNAN, 4.III. (PAT).** W niedzielę 7 marca, o g. 11 rano, w sali Rady miejskiej w Poznaniu odbędzie się zebranie przedstawicieli miast b. dzielnic pruskiej.

### Uznanie dla wojsk ormiańskich.

**LYON 4.3 PAT.** Z okazji walk zbrojnych, jakie miały miejsce w ubiegłym miesiącu w Cylicji w okolicach Aintab i Maraobe, komendant francuski w specjalnym rozkazie dziecinym złożył powinszowanie wojskom ormiańskim za ich świetną akcję.

### Wiadomości telegraficzne

— Parlamentarna komisja włoska uchwiliła wezwać rząd, aby przeszkodził przył. czeniu Czarnogórze do Jugostawji o ile ludność na to się nie zgodzi.

— W Paryżu popełnił samobójstwo sekretarz związku kolejarzy, z powodu nie udania się strajku kolejowego.

— Rada Najwyższa nie pozwoliła delegacji węgierskiej na ustne przedstawienie uwag do traktatu pokojowego.

— Data powrotu Milleranda do Londynu nie jest ustalona.

— Zdrowie Wilsona poprawiło się już o tyle, że odbył on przejazdkę samochodem.

— W parlamencie francuskim wniesiono interpelacje wzywającą rząd do wyjaśnienia, jakie środki zamierza użyć w celu przeszkodzenia strajkom przynoszącym szkodę państwu.

— W Czechach doszło do rozruchów agrarnych. W Olomuńcu z powodu braku żywności tłum splądrował kilka sklepów.

— W niemieckim Zgromadzeniu Narodowym minister Noske oświadczył, że stan oblężenia w zagięciu reńsko-westfalskiem będzie utrzymywany, w celu zwalczania gwałtów i terroru.

— Delegacji tureckiej będzie traktat pokojowy przedłożony 20 b. m. Delegacja ormiańska jest z warunków tego traktatu zadowolona.

## Co się dzieje w Rosji.

**WIEN, 4.III. (PAT).** B. koresp. donosi z Moskwy: Maksym Gorkij ogłosił w dzienniku „Demokrat“ artykuł, w którym wyraża rozczarowanie z tego *do czego doprowadziły rządy sowieckie.* Piszec on: „Najbardziej niepokojącym jest to, że *rewolucja nie przyniosła odrodzenia duchowego*, nie uczyniła ludzi uczciwymi, a więc w dziedzinie eryki nie zdobyła sobie uznania. Nic nie wskazuje na to, aby rewolucja obudziła sumienie społeczne mas ludowych. *Nowi władcy są tak samo brutalni, jak ich poprzednicy.*”

**WIEN 4.3 (PAT).** Biuro koresp. donosi z Moskwy: Izwiestia ogłaszają odezwę podpisaną przez profesorów, uczonych, przedstawicieli świata finansowego i inteligencji, w której wyrażona jest nadzieja, że państwa zachodnie rychło przywrócą stosunki z Rosją, zarówno na polu umysłowym, jak i handlowym oraz, zaiechają wszelkie, zbrojnej interwencji. Podpisani na odezwie zorganizowali się w ligę poświęconą pracy nad przywróceniem stosunków między Rosją a państwami pozostałymi z nią teraz na stopie nieprzyjacielskie apelują do opinii publicznej Europy, aby poparła lud rosyjski w jego usiłowaniu ku odrodzeniu życia umysłowego, gospod. i politycznego Rosji.

(Ogłoszenie takiego listu w prasie wychodzącej pod panowaniem sowie-tów i odezwę wzywającej do odrodzenia politycznego Rosji wskazują, że bolszewizm w Rosji znajduje się w niesłychanie trudnej i ciężkiej sytuacji, skoro pozwalać musi na to. Prz. red. „G. P.“)

## Rynek pieniężny.

Uspokobienie dla papierów procentowych utrzymuje się bez większych zmian.  
6 proc. Pożyczka w Warszawie—rublowa 216.  
6 proc. Pożyczka w Warszawie—markowa 101.25.  
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kredytow. Ziemi 180—189.50—189.75.  
6 proc. L. Z. Tow. Kr. w. Warszawy 228—227.50—227.75.  
6 proc. L. Z. Tow. Kr. w. Łodzi 180.60—181.  
Ruble moskiewskie 182—194.50  
Ruble dumskie w tymczasach 50.25—49.  
Ruble dumskie po 250 44.25—44.50.  
Korony szwedzkie 29—30.20.  
Franki francuskie 11.42 1/2—11.60.  
szwajcarskie 26.75—27.  
Funtów angielskie 547—557  
Odkry amerykańskie 160—163—161  
marki niemieckie w setkach 170—110.5  
Czeki na Berlin 166.50—165—167.25  
na Paryż 11.75—11.71 1/2  
na Londyn 548—560  
na Szwajcaryę 26.85—27.  
na New-York 160.—162.50



